

„To wydanie jest poświęcone tolerancji w różnych tego słowa znaczeniach. Mówimy o tolerancji na co dzień, w literaturze, wobec osób innego wyznania i rasy, ale i tak zawsze wydaje nam się, że ten temat nas nie dotyczy. Przecież nie krytykujemy otwarcie innych narodowości, więc jesteśmy tolerancyjni, prawda? Lecz tolerancja to również „normalne” zachowywanie się wobec obcokrajowców mieszkających u nas. Często są naszymi bliskimi sąsiadami lub znajomymi. To właśnie im poświęcony jest ten artykuł.”

s.2

„Z nietolerancją spotykamy się praktycznie na każdym kroku. Pamiętaj, że zalicza się do niej nie tylko obrażanie czarnoskórych czy homoseksualistów, ale także wyśmiewanie się z osób niepełnosprawnych, chorych, obcokrajowców lub ubierających się inaczej.” Poruszamy temat przejawów nietolerancji szczególnie w szkolnym środowisku.

s.4



Nietolerancja

Google grafika

Tolerancja



Prawo do szczęścia

Google grafika

„Każdy kraj ma swoje tradycje i obyczaje. Przedstawicie różnych kultur akceptują bądź nie różne zachowania. [...]Coś, co w jednym kraju jest niedopuszczalne, w innym stanowi codzienność.” O tolerancji rasowej i specyfice różnych narodów przeczytasz w „Tolerancja- jednolitość, czy różnorodność?”.

s.5

„Tolerancja to jedna z najbardziej paradoksalnych rzeczy w dzisiejszym społeczeństwie, coś co, łatwiej niż w słowach, zdefiniować można w uczuciach i emocjach. Najprościej mówiąc, to szanowanie odmienności innych ludzi, ich nietypowości, innych przyzwyczajzeń... Często nasza nieakceptacja sprowadza się to do ignorowania innych, izolowania się od nich.” O ogólnych zasadach tolerancji przeczytajcie w „Tolerancja, czyli z czym to się je?”

s.3

Nasi znajomi z zagranicy

To wydanie jest poświęcone tolerancji w różnych tego słowa znaczeniach. Mówimy o tolerancji na co dzień, w literaturze, wobec osób innego wyznania i rasy, ale i tak zawsze wydaje nam się, że ten temat nas nie dotyczy. Przecież nie krytykujemy otwarcie innych narodowości, więc jesteśmy tolerancyjni, prawda? Lecz tolerancja to również „normalne” zachowywanie się wobec obcokrajowców mieszkających u nas. Często są naszymi bliskimi sąsiadami lub znajomymi. To właśnie im poświęcony jest ten artykuł.

Na potrzeby tego zagadnienia przeprowadziłam wywiad z rodziną Haleów, których miałam przyjemność poznać w te wakacje. Mark i Naomi wraz ze swoimi córkami- Julią, Lydią i Jess, pochodzą ze Stanów Zjednoczonych. Mieszkają w Piotrkowie już od wielu lat, lecz ich dziadkowie nadal pozostali w Kalifornii i Waszyngtonie, a ich najstarszy syn James uczy się w USA.

Ten wywiad nie jest ściśle związany z tematem tolerancji, lecz dotyczy innego spojrzenia na to zagadnienie. Chciałam się dowiedzieć, jak Polacy, a szczególnie piotrkowianie są postrzegani z perspektywy ludzi, którzy stąd nie pochodzą. Jak wyglądamy w ich oczach. Co sobie w nas i naszym kraju cenią.

PLUS4: Jak Polacy reagują, gdy się dowiadują, że macie amerykańskie korzenie?

Haleowie: Zazwyczaj myślą, że żartujemy, pytają się nas, po co tu przyjechaliśmy albo proszą, żebyśmy powiedzieli coś po angielsku.

P4: Jakie są najbardziej widoczne różnice w mentalności ludzi u nas i w USA?

H: Przede wszystkim Polacy ciągle narzekają.



Haleowie

Prywatne zdjęcia

Amerykanie są zdecydowanie bardziej otwarci, mówią sobie "cześć", mijając się na ulicy. Tutaj nie ma takiego kontaktu z innymi, ale za to Polacy są bardzo gościnni, zawsze proponują herbatę i ciasto, czasem rosół. W Stanach przychodząc do kogoś do domu, zostaje się poczęstowanym hamburgerami i colą albo kawą.

P4: Co Was zaskoczyło po przeprowadzce do Polski?

H: To, że ludzie w tej części świata są... po prostu inni ;-). Poza tym zdziwiło nas, że parkują na chodnikach. Rzadko to się zdarza w Ameryce.

P4: Jakie są plusy i minusy mieszkania w Piotrkowie z Waszej perspektywy?

H: Piotrków jest mały i wszędzie można jeździć na rowerze. Ponadto wszyscy się znają i są dla siebie mili. W Stanach występuje jednak taka wrogość i złośliwość, jaką widać na amerykańskich serialach.

P4: Za czym tęsknilibyście, gdybyście teraz wyjechali z Polski, a czego Wam brakuje tu?

H: Tęsknilibyśmy za ludźmi. Zostawilibyśmy tu przyjaciół i znajomych, mamy już wiele kontaktów z Polakami, ale brakuje nam u nich amerykańskiego poczucia humoru, naszej rodziny i jedzenia ze Stanów.

P4: Co jest dla Was najtrudniejsze w nauce polskiego?

H: Zdecydowanie gramatyka, ale też przyswojenie słówek.

Sylwia Kaczmarek



Haleowie

Prywatne zdjęcia

Tolerancja, z czym to się je?

To jedna z najbardziej paradoksalnych rzeczy w dzisiejszym społeczeństwie, coś co, łatwiej niż w słowach, zdefiniować można w uczuciach i emocjach. Najprościej mówiąc, to szanowanie odmienności innych ludzi, ich nietypowości, innych przyzwyczajęń... Często nasza nieakceptacja sprowadza się to do ignorowania innych, izolowania się od nich, czego skutkiem (jak można się spodziewać) jest obustronna niechęć i następujący po nich brak zaufania. A przecież kontakt z odmiennością przynosi nowe doświadczenia życiowe,



Nietolerancja- samotność, smutek

Google



Każdy jest inny

Google grafika

wszechświecie - mózgu, jest czymś bez czego w obecnym stuleciu żyć się nie da. Współczesna technika pozwala szybko i niezbyt drogo przemieszczać się na duże odległości, co sprawia, że nie unikniemy zetknięcia z odmiennością. Im bardziej będziemy otwarci na nowości, tym łatwiej zaakceptujemy wszelką inność, a wręcz wyda nam się pasjonująca, właśnie dlatego że odmienna od naszej codzienności. Bądźmy tolerancyjni. To tak mało kosztuje, a przynosi tyle dobra.

poznajemy nowe zwyczaje i inne kultury, a czasami po prostu uczymy się inaczej patrzeć na świat, bo mogliśmy posłuchać osób, które myślały nieszablonowo! Otóż, tym sposobem jest... jak najczęstszy kontakt z innymi ludźmi. Nie istnieje sposób na nauczenie się tolerowania innych. Udowodniono, że kontakty z osobami o odmiennych cechach niż nasze, sprawiają, iż nabywamy obce nam, a pierwotne im cechy. Grunt to pozytywne nastawienie! Szukaj więc przyjaciół wśród różnych ludzi, poznawaj ich, staraj się rozumieć odmienny punkt widzenia. Podchodź do życia z przekonaniem, że wszystkim trzeba dać szansę", co ułatwi ci bycie tolerancyjną osobą. Polska, jak można się spodziewać, jest krajem deklarującym tolerancję, lecz jedno mówimy, drugie robimy, taka nasza natura. Nie jesteśmy tacy otwarci za jakich się uważamy i deklarujemy. Niestety dotyczy to też naszej szkoły, w której pojawiają się pierwsze przejawy wrogości i niechęci. Pamiętajcie! Tolerancja, choć polega na skomplikowanych procesach zachodzących w najbardziej złożonym obiekcie we



szczęście jest wszędzie

Google grafika



Każdy ma prawo do szczęścia

Google grafika

Przejawy nietolerancji

Z nietolerancją spotykamy się praktycznie na każdym kroku. Pamiętaj, że zalicza się do niej nie tylko obrażanie czarnoskórych czy homoseksualistów, ale także wyśmiewanie się z osób niepełnosprawnych, chorych, obcokrajowców lub ubierających się inaczej.



nietolerancja w szkole

Google grafika



Życie codzienne- nietolerancja

Google grafika

Jeśli czasami masz ochotę szydzić z kogoś, kto wydaje ci się śmieszny, zastanów się, czy sam chciałbyś zostać tak potraktowany. Aby znaleźć akt nietolerancji, nie trzeba długo szukać, wystarczy wyjść na ulicę i zobaczyć, że właściciele niektórych sklepów czy restauracji zapomnieli o podjazdach dla osób na wózkach czy matek z małymi dziećmi. Taka krótkowzroczność utrudnia funkcjonowanie.

Najczęstszym aktem nietolerancji wśród naszych rówieśników jest wyśmiewanie się osób, które ubierają się inaczej np. chłopaków, którzy zakładają popularne spodnie „rurki”. Pewnie nieraz słyszeliście o tym, że jakiś nastolatek popełnił samobójstwo z powodu szykanowania go przez kolegów. Nie powinniśmy tak robić, każdy ubiera się, jak chce i nie można mu z tego powodu dokuczać. Dobrym zwyczajem jest też ustępowanie w autobusie miejsc osobom starszym. Każdego z nas to czeka. Drwienie i wyśmiewanie osób niepełnosprawnych lub seniorów to także jest nietolerancja. Jeśli widzimy, że ktoś się źle zachowuje w stosunku do osoby starszej, powinniśmy zwrócić jej uwagę, żeby się uspokoiła. Jeśli nasz przyjaciel jest niemły w stosunku do osoby wyglądającej bądź zachowującej się inaczej, spróbujemy wytłumaczyć, że nie jest to dobre postępowanie. O naszej otwartości powinny świadczyć czyny, jeśli widzimy, że osoba niepełnosprawna ma z czymś problem, zaproponujemy jej pomoc, pamiętając jednak, aby jej nie urazić, ponieważ ludzie z tego typu problemami czasami wolą sobie sami poradzić, by rozwijać samodzielność.

Pamiętajmy, każdy człowiek jest inny, jeden wysoki, drugi niski, jeden zakłada dresy, inny rurki i koszulkę, ale czy naprawdę przez takie błahostki mamy się wyśmiewać z innych?

Anna Zimnica

Tolerancja- jednolitość, czy różnorodność?

Każdy kraj ma swoje tradycje i obyczaje. Przedstawicie różnych kultur akceptują bądź nie różne zachowania. Oto kilka przykładów takich różnic:

Hiszpania

-W Hiszpanii na powitanie całuje się każdego w oba policzki. Dotyczy to nawet osób nowo poznanych. (Wątpię, żeby ktoś w Polsce tak zrobił)
-Gdy kichniesz, nie zdziw się, gdy usłyszysz *Jesús*. Jest to hiszpański odpowiednik polskiego: „Na zdrowie”
-Pamiętaj, że w tym kraju niektóre supermarkety przestrzegają sjesty, dlatego zamykane są ok. 13.30 i otwierane ponownie około 16.30.

Francja

- Tak samo jak Hiszpanie, Francuzi całują się na powitanie (Prawdopodobnie taka zbieżność wywołana jest sąsiedztwem obu krajów).
-Jeśli jesteś we Francji, zgubiłeś się i chcesz zapytać kogoś o drogę, a nie powiesz *bonjour* (czyli „Dzień dobry!”), to nie licz na to, że ci pomoże. Uznawane jest to za brak szacunku.
-Francuzi są dumni ze swojego języka i nie chcą mówić po angielsku, ale to nie znaczy, że nie umieją go używać.



Tradycje

Google grafika

Grecja

-Pierwsza uderzająca różnica między kulturami znajduje się w ... ubikacji! Grecy nie wyrzucają papieru toaletowego do muszli, lecz do kosza stojącego obok.
-Nagrobki w Grecji żyją. To znaczy znajduje się na nich masa drobiazgów: portrety, tablice, gablotki, czy figurki. Żałoba trwa w zależności od płci. Kobiety oplakują zmarłych 5 lat, a mężczyźni 40 ... dni.
-Grecy prowadzą spokojny tryb życia, ale o północy, gdy Polak myśli o odpoczynku i śnie, zasiadają przy suto zastawionym stole, rozkoszując się chłodnym, orzeźwiającym powietrzem.

Europa a Azja

- W Azji mężczyźni zapuszczają długie paznokcie, zwłaszcza u małego palca. Robią to przede wszystkim po to, żeby określić swój status społeczny. Taki długi paznokieć mówi mniej więcej "nie pracuję fizycznie, jestem kimś".
- Na ulicach nierzadkim widokiem są tzw. czyszciciele uszu! Reklamują się, chodzą i uderzają jedną metalową pałeczką w drugą, wydając przy tym dźwięki. Jak już znajdą klienta, wkładają mu obie te pałeczki do uszu i czyszczą.
- Starsi Chińczycy natomiast lubują się wpluciugdzie popadnie i charczą nieustannie. Jedząc, rzucają np. resztki kurczaka pod siebie albo za siebie, nie patrząc gdzie leci. To całkiem normalne. Choć podczas olimpiady w Pekinie pojawiły się znaki zakazujące publicznego plucia, pewnie żeby nie odstraszać zachodnich turystów ;) Dzieciaki do 4 roku życia w kulturowe przyzwolenie siusianie wszędzie np. do kosza na śmieci, takiego z dziurkami ;) Niemowlaki często nie mają pieluch na pupach, nawet jeśli rodzice wybierają się z nim w podróż pociągiem!

Sądzę, że powyższe przykłady pokazują potęgę różnic kulturowych. Coś, co w jednym kraju jest niedopuszczalne, w innym stanowi codzienność.

Tolerancja i nie tolerancja w literaturze

Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana oznacza szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia. Przybiera różne formy wyrozumiałości i życzliwości dla tego, co nie musi być naszym udziałem, ale co cieszy się naszą akceptacją istnienia w imię demokratycznej wolności.

W literaturze znajdziemy wiele utworów, w których ujawnia się zarówno tolerancja jak i jej brak, akceptacja i odrzucenie.

Pierwszym przykładem jest lektura klasy trzeciej gimnazjum *Szyfowe prace* Stefana Żeromskiego. Autor opowiada o rusyfikacji Polski. Rosjanie pragnęli opanować terytorium i powiększyć liczbę ludności swego kraju. Polskie dzieci uczono w języku rosyjskim, dlatego też musieli porządnie wziąć się za naukę, by nie cierpieć. Zaś dorośli mieli ograniczone prawo wolności. Lektura doskonale pokazuje, jak dawniej nie akceptowani byli Polacy, ich język i religia. Zaborcom zależało, by



Gwiazd naszych Google grafika



Niepełnosprawno Google grafika

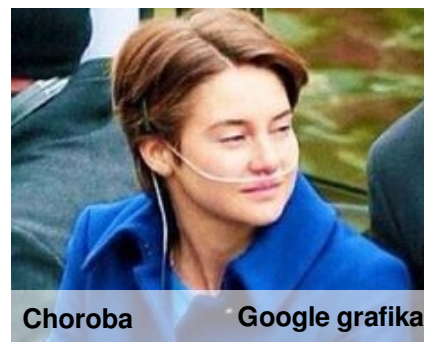
wszyscy zapomnieli o tradycji swych przodków i stali się Rosjanami.

Kolejny przykład nietolerancji jest powieść pewnie większości znana *The Fault in Our Stars*, czyli *Gwiazd naszych wina* autorstwa Johna Greena. Główni bohaterowie – Hazel i Gus to nastolatki, którzy mimo młodego wieku musieli stawić czoła przeciwnościom losu. Ona – szesnastolatka ze zdiagnozowanym rakiem i nadopiekuńczymi rodzicami, on – były koszykarz, któremu świat się zawalił, gdy amputowano mu nogę. Poznali się na spotkaniu grupy wsparcia dla chorych na raka. Oprócz ciężkich doświadczeń połączyła ich miłość do książek. Dziewczyna pragnie poznać autora ulubionej powieści, Petera van Houtena, jednak mimo prób kontaktu, spotkanie nie doszło do skutku. Jednak Gus nie poddaje się łatwo. Udaje mu się skontaktować i zdobyć zaproszenie na spotkanie z pisarzem w Amsterdamie. Postanawia jako towarzyszkę podróży zabrać dziewczynę. Tam jednak spotykają się z nietolerancją i odrzuceniem. Wszyscy traktują ich jak osoby upośledzone umysłowo, które nie powinny podróżować, a na pewno podejmować własnych decyzji.

Czy literatura uczy tolerancji? Uważam, że tak, ponieważ ukazuje nam życie człowieka z zupełnie innej strony. Możemy zobaczyć, jak żył kiedyś, a jak dziś. Uświadamiamy sobie, jak zmieniły się normy zachowań. Na kartach powieści ujrzymy bohaterów prezentujących odmienne poglądy. Często borykają się z brakiem akceptacji.

Zapraszamy do naszej biblioteki szkolnej, gdzie możecie znaleźć wiele wspaniałych powieści odnoszących się do głównego tematu artykułu. Już niedługo będzie można znaleźć książki, na które głosowaliście podczas tygodnia bibliotek.

Patrycja Drzazga



Choroba Google grafika

Piotrków - miasto tolerancji ?



Piotrków miastem tolerancji

Google grafika

Zostaw po sobie ślad...

Wszystkich czytelników i sympatyków książek

zapraszamy do włączenia się do akcji!

Chcesz i możesz sprawić radość naszym czytelnikom? Masz w domu książkę, którą warto przeczytać? Chcesz, aby inni ją przeczytali?

Koniecznynie przynieś ją do szkolnej biblioteki!

(lekturę, słownik, beletrystykę)

Ostatnio w Polsce, jak i całej Europie poruszana jest ważna kwestia "Czy jesteśmy tolerancyjni. Ponieważ mieszkam w Piotrkowie Trybunalskim, to chciałabym poruszyć temat dotyczący właśnie tego miasta. Może zacznijmy od wyjaśnienia, czym w ogóle jest tolerancja. To zgoda na wyznawanie i głoszenie różnych poglądów przez ludzi, chociaż się z nimi nie zgadzamy, ale je akceptujemy. Ostatnio coraz więcej ludzi przyjeżdża do Piotrkowa w poszukiwaniu pracy czy też miejsca zamieszkania (swojego domu). Szczerze mówiąc, spotkałam się już z takimi rodzinami i uważam, że czują się tutaj bardzo dobrze. Gdy zapytałam, czy występują jakieś objawy nietolerancji, odpowiedzieli mi, że nie. Ich dzieci w szkole zostały zaakceptowane takimi, jakimi są. Jednak nie zawsze powodziło się im dobrze, bo wśród mieszkańców naszego miasta pojawiają się różne opinie. Jedni są tolerancyjni zaś inni nie. Często boimy się, że przybysze odbiorą rodowitym piotrkowianom miejsca pracy. Obawiamy się również odmienności religijnej czy kulturowej.

Prawdą jest, że przyczyną naszej nie akceptacji jest po prostu brak wiedzy o przybyszach i ich obyczajach. Jeśli ktoś stara się zrozumieć początkowo obcych ludzi, zapewne z czasem ich polubi i przestanie traktować jak odmieńców.



Biblioteka

Google grafika